

Grażyna Kobrzeńska-Sikorska, Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew

Szaty zakonne staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 437-448

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew
Grażyna Kobrzeniecka-Sikorska*

Szaty zakonne staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie posiada cenną kolekcję staroobrzędowych ikon¹, ksiąg², przedmiotów liturgiczno-obrzędowych i szat zakonnych. Te ostatnie zostały zakupione w 1986 r. i są jedynymi tego typu obiektami muzealnymi w Polsce. Pochodzą one z działającego do 1978 r. klasztoru pod wezwaniem Zbawiciela i Świętej Trójcy (Spas-Troickij Monastyr) w Wojnowie koło Rucianego-Nidy na Mazurach. Celem niniejszego artykułu jest opis i omówienie przeznaczenia wyżej wymienionych szat.

W latach 1847—1884 działał w Wojnowie męski klasztor staroobrzędowców-fiedosiejewców³. Powstał on z inicjatywy moskiewskiego centrum wyznawców starej wiary prawosławnej — Cmentarza Przemienienia Pańskiego (Prieobrażenskoje kładbiszczce), na miejscu pustelni, zwanej grigorjiczewym skitkom⁴, nad jeziorem Duś. Jego pierwszym przeorem, według źródeł niemieckich, był Michał Chawronin⁵. Ale dopiero za czasów jego następcy, Pawła, zwanego Pruskim⁶, w latach 1852—1867 klasztor rozwinął się bardzo prężnie i był znany w środowisku współwyznawców poza granicami państwa pruskiego. Wyrabiano tam m.in. metalowe krzyżyki, a w pobliskim Piszcu, u drukarza Antoniego Alojzego Gąsiorowskiego, w latach 1860—1868 tłoczono księgi religijne i polemiczne⁷. Do upadku klasztoru doprowadził rozłam wśród braci zakonnych, spowodowany zmianą poglądów Pawła i jego przejściem wraz z piętnastoma mnichami na jednowierstwo⁸ oraz słabnącą w końcu wieku religijnością. W styczniu 1867 r. przeor przekazał swoje uprawnienia mnichom Szymonowi i Bartłomiejowi i wyjechał do Kijowa, a w kwietniu do Moskwy, gdzie wstąpił do klasztoru Nikolskiego⁹. W 1884 r. majątek

1 G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikon staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*, Olsztyn 1993.

2 Z. Jaroszewicz, *Księgi staroobrzędowców z klasztoru w Wojnowie w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*, Rocznik Olsztyński, 1989, t. 16, ss. 229—254.

3 Fiedosiejewcy — jedna z bardziej radykalnych grup staroobrzędowców bezpopowców (tych, którzy po wymarcu duchowieństwa wyświęconego przed reformą Nikona, nie mieli duchownych, tylko wybranych spośród siebie nastawników) założona na ziemi nowogrodzko-pskowskiej na przełomie XVII i XVIII w. przez Fiedosija Wasiljewa.

4 „Grigorjiczew skit” — pustelnia założona przez starca Grigorjewa — Ławrencusz Grigorjew Rastropin (1762—1851); zob. szerzej na ten temat E. Iwaniec, *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII—XX w.*, Warszawa 1977, ss. 120—140.

5 F. Tetzner, *Die Philipponen*, w: *Die Slaven in Deutschland...*, Braunschweig 1902, s. 216.

6 Subbotin N., *Inok Pawiel Pruskij i jego uczeni*, Moskwa 1868.

7 O dziejach drukarni staroobrzędowej w Piszcu zob., E. Iwaniec, op. cit., ss. 127—132; tenże, *Wydawnictwa staroobrzędowców na terenie Polski i ich staroruskie tradycje*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Seria I, z. 109, ss. 66—69.

8 Jednowierstwo — staroobrzędowcy, którzy zostali przy zasadach wiary sprzed reformy patriarchy Nikona z drugiej poł. XVII w., ale uznali zwierzchność Kościoła prawosławnego.

9 Subbotin N., op. cit., ss. 44—81.

klasztorny stał się własnością jednego z wierzycieli, staroobrzędowca Uljana Słowikowa.

Odkupiła go przeorysza spalonego klasztoru na Majdanie koło Wojnowa, Anastasija Sokołowa, i przy wsparciu finansowym fiedosiejewskiej wspólnoty z Moskwy zorganizowała nowy, żeński. Wiele kandydatek do stanu zakonnego przybyło z Rosji, podobnie jak jego przełożona Jewpraksija (Apraksija) Dikopolska (1862—1943) i jej następczyni od roku 1937, Antonina Kondratjewa (1890—1972). Prężny rozwój klasztoru przerwał wybuch I wojny światowej. Większość mniszek Niemcy wywieźli do Cynt pod Królewcem, a dobytek klasztorny został rozgrabiony. Klasztor istniał, przeżywając wzloty i upadki, do 1978 r., kiedy to zmarła ostatnia mniszka wojnowska, Praskowia Wawiłowa¹⁰. Zgodnie z testamentem przełożonej Antoniny Kondratjowej przeszedł on w ręce świeckie. Obecnie mieszkają tam jeszcze dwie „biece”¹¹.

Życie klasztorne, jak i strój zakonnic i zakonników staroobrzędowców, nie zmienił się, w przeciwieństwie do prawosławnych, od czasów średniowiecza¹². Twórcą reguły, która dała podstawy do rozwoju monastycyzmu na prawosławnym Wschodzie, był Pachomiusz Wielki (292—346), ojciec mnichów egipskich¹³. Od początku istnienia monastycyzmu wytworzyły się dwie formy życia klasztornego. Pierwsza to życie pustelnicze, w odosobnieniu i samotności, jakie wiedli zakonnicy zwani anachoretami (gr. *anachoreo* — 'pustelnik, samotnik'). Druga — wspólne życie pod jednym dachem — mnichów cenobitów (gr. *koinos* — 'wspólny' + *bios* — 'życie'). Celem zarówno jednego, jak i drugiego trybu życia było dojście do duchowej doskonałości przez odizolowanie się od świata, co wyrażało się w samym słowie „mnich” (gr. *monos* — 'jedeny, odosobniony').

Reguła zakonna ściśle określa różne stopnie stanu zakonnego i związane z tym śluby, podczas których przywdziewany był odpowiedni strój. Szaty w regule zakonnej mają znaczenie rytualne i ich obłóczenie jest jednym z głównych, zewnętrznych oznak złożenia ślubów. Mają zawsze kolor czarny — na znak żaloby po poprzednim grzesznym życiu. Według Kościoła ortodoksyjnego, mnisi to nie pogrzebane trupy, zastępy aniołów na ziemi; powinni prowadzić życie w ciężkim trudzie i spędzać je na modlitwie. Są oni pośrednikami między człowiekiem a Bogiem, kimś upodobnionym do anioła chodzącego po ziemi, stąd bogata symbolika anielska na ich szatach.

Nowicjusze w wieku 16—17 lat¹⁴ wstępujący do klasztorów na Rusi przywdziewali riasę (gr. *raso* — 'wierzchni, przymarszczony'), od której zwano ich riasownikami, i kamiławkę. Riasa była długą, luźną, do samych stóp sięgającą szatą wierzchnią, z szerokimi rękawami, koloru czarnego i stanowiła odpowiednik zachodniego habitu. Natomiast kamiławka była pierwotnie czapeczką wykonywaną z wielbłądziego włósia

10 O historii klasztoru pisze E. Iwaniec, *Pamiętnik Antoniny Kondratjowej (1914—1916). Przyczynek do dziejów żeńskiego klasztoru staroobrzędowego w Wojnowie na Mazurach*, Zeszyty Naukowe KUL, 1982, R. 25, nr 2—4 (98—100), ss. 235—262 i fot. 9.

11 Są to dwie nowicjuszki: Lena (Helena Stopka, ur. w 1912 r.) i Fima (Afimia Kuschmierz, ur. w 1916 r.).

12 O zmianach przy przyjmowaniu święceń zakonnych po reformie patriarchy Nikona piszą w znakomitym traktacie teologicznym pt. *Pomorskie odpowiedzi* bracia Denisowie, Andrzej (1674—1730) i Szymon (1682—1740), przełożeni klasztoru na Wygu, którego rękopis znajduje się w Bibliotece Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, sygn., Rkps 207, s. 279v—280v; tekst drukowany *Istoria Pomorskich odpowiedzi*, Moskwa 1911 i *Pomorskie odpowiedzi*, Manuilowskij Nikolskij monastyr, 1884, ss. 198—199.

13 O regule Pachomiusza Wielkiego i innych obowiązujących w Rosji zob.: *Drewnije inoczeskije ustawy pr. Pachomija Wielkiego, sw. Wasilija Wielkiego, pr. Ioanna Kassiana i pr. Wieniedikta. Sobrannije Episkopom Teofanom*, Moskwa 1892, ważne ss. 103—112, 296—309, 484—527; Evlogij Archimandrit, *The Greater Angelic Image in Orthodox Monasticism*, The Journal of the Moscow Patriarchate, 1979, nr 8, ss. 29—35; *Encyklopediczskij słowar*, t. 38, S-Pieterburg 1896, ss. 714—733; S. Troickij, *Prawowaja istorija monaszestwa*, Żurnał Moskowskoj Patriarchii, 1978, nr 12, ss. 61—68.

14 Taką granicę wieku podał: Evlogij, op. cit., s. 31; natomiast S. Troickij, op. cit., s. 63 pisze, że według praw carskiej Rosji mężczyźni stawali się mnichami w wieku 30 lat, a kobiety od 40 roku życia.

(stąd jej nazwa, gr. *kamilos* — 'wielbłąd'), chroniąca przed żarem słońca¹⁵. Dopiero później — w Kościele rosyjskim w drugiej połowie XVII w. — stała się ona oznaką określającą stopień święceń: koloru fioletowego u duchownych i czarna u mnichów.

Drugi stopień zakonny, uzyskany po złożeniu ślubów, to tzw. mała schima (gr. *mikros* — 'mały' i *schima* — 'postawa, stan') lub „małyj angielskij obraz”. Śluby zakonne odbywały się w cerkwi przed „carskimi worotami”¹⁶, w obecności braci zakonnych. Składały się one z trzech aktów: postrzyżyn, złożenia przyrzeczeń oraz obłóczyn¹⁷. Sprawy strzyżenia włosów regulowały zalecenia św. Pachomiusza, a zapoczątkowali ją egipscy anachoreci. Jest rzeczą interesującą, że w klasztorach greckich, które też przyjęły wyżej wymienioną regułę, nie było na początku postrzyżyn. Rozwinęły się one dopiero na Rusi, gdzie nadano im tak wielkie znaczenie, że składanie ślubów określano słowem postrzyżyny. Włosy ścinano do skóry w formie krzyża w imię św. Trójcy. Krzyż znaczył jego martwość dla życia, był ofiarą, poświęceniem Chrystusowi¹⁸. Przyrzekano posłuszeństwo, czystość i ubóstwo. Następnie przywdziewano szaty. Małoschimnikom przysługuje: skórzany pas, którym opasują się pod riasą na znak usmiercenia, umartwienia ciała i odnowienia ducha, kłobuk — zwany też szlemem spasierija — hełmem zbawienia nakładanym na kamilawkę i mantija (gr. *mandias* — 'wierzchnia odzież, opończa'; łac. *palladium*) — w formie długiej peleryny spinanej pod szyją i u dołu, lub krótszej z górnym zapięciem, nakładanej na riasę¹⁹. Ponieważ była ona główną, zewnętrzną oznaką małego schimnika, stąd niekiedy określa się go „mantijny schimnik”.

Trzeci stopień zakonny, to tzw. wielka schima, inaczej „wielkij angielskij obraz”, do której mnisi dążyli nieraz całe życie. Ortodoksyjny monastycyzm jest niepojęty bez wielkiej schimy. Święci Ojcowie uważali ją za kulminację monastycznego życia. Dochodzili do niej tylko ci, którzy osiągnęli doskonałość i przeżyli duchową transformację, którzy umarli dla świata i narodzili się do nowego życia w innym wymiarze. Śluby wielkoschimników, podobnie jak i małych, składały się z postrzyżyn, złożenia przyrzeczenia i obłóczyn, z tym że w przyrzeczeniu kładziono większy nacisk na cel i istotę czynów i pokuty. W ubiorze pojawił się kukol i anaław²⁰, które wraz z innymi szatami wymienianymi już wcześniej, kładziono w świątyni wieczorem u podnóża ołtarza. Mnich przychodził do świątyni w krótkiej koszuli i boso. Po ślubowaniu i wdzianiu szat, które odbywało się w cerkwi w dwóch częściach, na utrenii²¹ i liturgii²², mnich prowadzony był do swojego duchowego przewodnika (starca) i uczestniczył we wszystkich nabożeń-

15 Niekiedy nazwę kamilawki wywodzą od dwóch słów greckich: żaru i poskromienia, por. *Nowaja Skirzał ili objaśnienie o cerkwi, o liturgii i o wsiach służbach i utwariach cerkownych. Wienamina Archiepiskopa Niżegorodskogo i Arzamazskogo...*, Sankt-Pietierburg 1857, cz. 4, s. 88. O kamilawce zob. też: *Encyklopedyczny słownik*, t. 27, 1985, s. 204; A. Znosko, *Mały słownik wyrazów starocerkiewno-słowińskich i terminologii cerkiewno-liturgicznej*, Warszawa 1983, s. 142.

16 „Carskije worota” — carskie wrota: środkowe drzwi ikonostasu prowadzące do ołtarza.

17 Obrządek małej i dużej schimy opisano szczegółowo w: *Nowaja Skirzał...*, ss. 87—104; S. Troickij, op. cit., s. 65.

18 W żeńskim staroobrzędowym klasztorze w Wojnowie włosy ścięte nowicjusze wiązały i wkładano do trumny nieboszczyka, a gdy nie było pogrzebu, to przechowywano je pod krucyfiksem. Por. E. Iwaniec, *Pamiętnik Antoniny*, s. 238.

19 Opis wymienionych szat w: *Drewnieje inoczeskije ustawy*, ss. 107—112, 305—309, 519—527; *Encyklopedyczny słownik*, 1836, t. 36, s. 556; 1897, t. 44, s. 642; 1898, t. 48, s. 844; 1898, t. 54, s. 531; *Nowaja Skirzał*, s. 87, 88; I. I. Sriezniewskij, *Słownik drewnierusskogo jazyka. Rieprintnoje izdanije*, Moskwa 1989, t. 1, cz. 2, s. 1223; t. 2, cz. 1, s. 110; t. 3, cz. 3, s. 71.

20 Opis kukola i anaławu por.: *Encyklopedyczny słownik*, 1897, t. 44, s. 770; *Nowaja Skirzał*, ss. 102—104; I. I. Sriezniewskij, op. cit., t. 1, cz. 2, s. 1362; t. 2, cz. 2, s. 879; A. Znosko, op. cit., s. 32, 160.

21 Utrenija — poranne nabożeństwo.

22 Liturgię w Kościele Wschodnim omawia m.in.: M. Lenczewski, *Liturgika czyli nauka o nabożeństwach*, cz. 1 i 2. Skrypt dla Sekcji Teologii Prawosławnej, wyd. II popraw. i uzupełn., Warszawa 1981; O. Narbut, *Historia i typologia ksiąg liturgicznych bizantyńsko-słowińskich. Zagadnienie identyfikacji według kryterium treściowego*, Lublin 1979.

stwach. Ósmego dnia w obecności wszystkich współbraci, przy słowach odpowiedniej modlitwy, wielki schimnik po raz pierwszy zdejmował kukol, żeby zająć się codziennymi obowiązkami. Później wkładał go i zdejmował na specjalne okoliczności, już bez błogosławieństwa ze strony przełożonego, ale przy słowach odpowiedniej modlitwy. Kukol, to stożkowane nakrycie głowy, z wyciętym otworem na twarz i końcami spuszczającymi się na pierś i plecy, na którym są wyobrażenia znamion męki Chrystusa. Zwie się go również „kukolem bieżłobia” — na znak dziecięcej łagodności, pokory, spokoju i stróża tych przymiotów. Natomiast anaław jest czworokątną tkaniną z wizerunkiem krzyża Pańskiego, czaszki Adama, włóczni oraz trzciny z gąbką, z napisem: „Ja rany Pana mojego na ciele moim noszę”. Na znak krzyża i cierpienia, przepasuje ją mnich, za pomocą skórzanych rzemyków, na piersi i plecy. Wielcy schimnicy noszą anaław pod szatami. Mogli go też nosić małoschimnicy, ale na wierzchu. Zwano go wówczas paramanem²³.

Szaty zakonne z Wojnowa, znajdujące się w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur, należały do wielkiego schimnika. Są to: anaław, trzy apostołniki, dwa kukole, pielena i powitka. Wszystkie wykonane są z czarnej, bawełnianej bądź lnianej tkaniny, szyte ręcznie, zdobione haftem i aplikacją, z przedstawieniami męki Pańskiej. Haft wykonany jest najprostszymi ściągami: łańcuszkowym i sznureczkowym, a krzyże naszyto z jedwabnych, lnianych bądź bawełnianych, kolorowych taśm. Poziom wykonania wskazuje na pewną prymitywność. Na części szat widoczne są ślady zniszczenia na skutek używania, a niektóre nie były używane w ogóle, jak np.: powitka i pielena. Materiały użyte do wykonania szat datuje się na przełom XIX i XX w.

Anaław (fot. 1) składa się z dwóch prostokątów. Większy, przedni, o wymiarach 16 × 14 cm i mniejszy, tylny, 11,5 × 11,5 cm. Uszyte są one ręcznie, z czarnej płóciennej satyny. Prząd podszyty jasnobrązowym, a tył, w celu usztywnienia, czarnym płótnem. Na większym prostokącie naszyty jest z bawełnianej, czerwonej²⁴ taśmy krzyż osadzony na podstawie, z typowymi napisami, gąbką i kopia wyszytymi czerwonymi, grubymi nićmi. Z tyłu naszyty jest z czerwonej taśmy krzyż grecki. Brzegi prostokątów obszyte są czerwoną taśmą. narożniki obu prostokątów połączone są ze sobą skórzanymi paskami z jednej strony zabarwionymi na czerwono. Anaław był nakładany w taki sposób, że górne paski nałożone były na ramiona, a dolne przechodziły pod pachami.

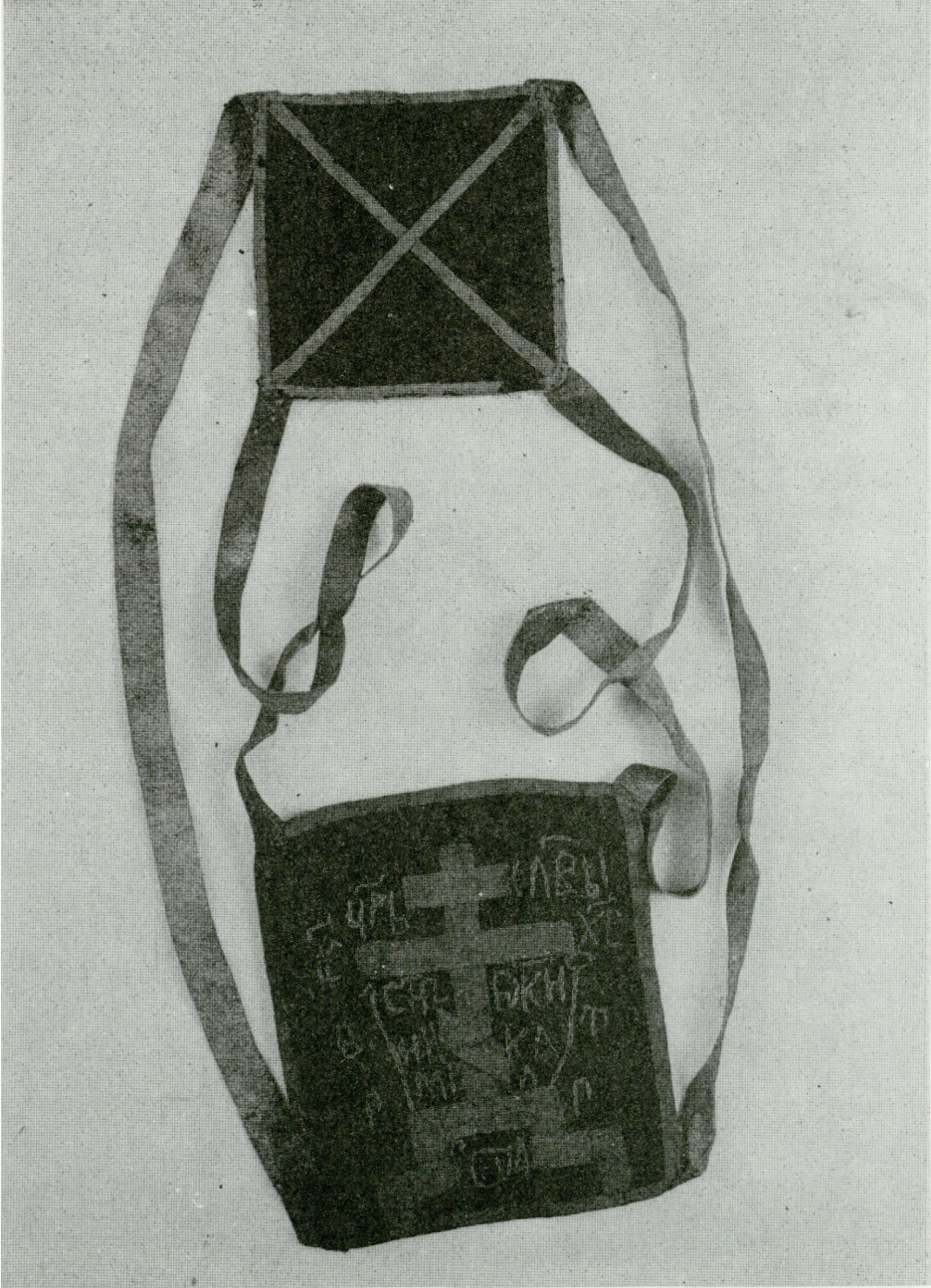
Apostołniki (fot. 2) noszone były pod kukolem²⁵. Te trzy czapki zakonne w typie skufii (gr. *skuphos* — 'kubek') są wykonane z czarnej tkaniny: dwie z satyny, jedna z tkaniny lnianej, z elementami haftowanymi i naszywanymi, w kolorze czerwonym. Od spodu podszyte są, dla usztywnienia, inną tkaniną lnianą. Apostołniki składają się z paska obejmującego obwód głowy, na którym wyszyty jest napis: „Światy Boże, Światy Kriepkij, Światy Biezsmiertnyj, Pomiłuj Nas” (Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, Zbaw Nas). Góra uformowana z dwóch skrzyżowanych ze sobą pasków. Nad każdym z boków, symbolizujących czterech ewangelistów, naszyte są krzyże; przedni najbardziej rozbudowany, z typowymi napisami, boczne bez napisów, a z tyłu prosty krzyż grecki. W zwieńczeniu, na skrzyżowaniu pasów, wyhaftowany cherubin.

Kukole (fot. 3, 4) mają kształt stożkowego kaptura przedłużonego z przodu do kolan, a z tyłu do wysokości pasa, z trójkątnym wycięciem na twarz oraz wyhaftowanymi napisami i przedstawieniami krzyża. Szczególnie ozdobny, świąteczny, jest pierwszy z nich (fot. 3). Uszyto go z czarnego płótna bawełnianego, z kapturem usztywnionym od spodu impregnowanym płótnem niebieskim i brązowym. Z przodu kaptura naszyte są

²³ *Nowaja Skirzał*, s. 103.

²⁴ Kolor czerwony oznacza krew Chrystusa.

²⁵ W literaturze spotyka się również informację, że apostołniki u mnichów odpowiadają kukolowi u mnichów, por., *Driewnije inocezskije ustawy*, s. 523, przypis.



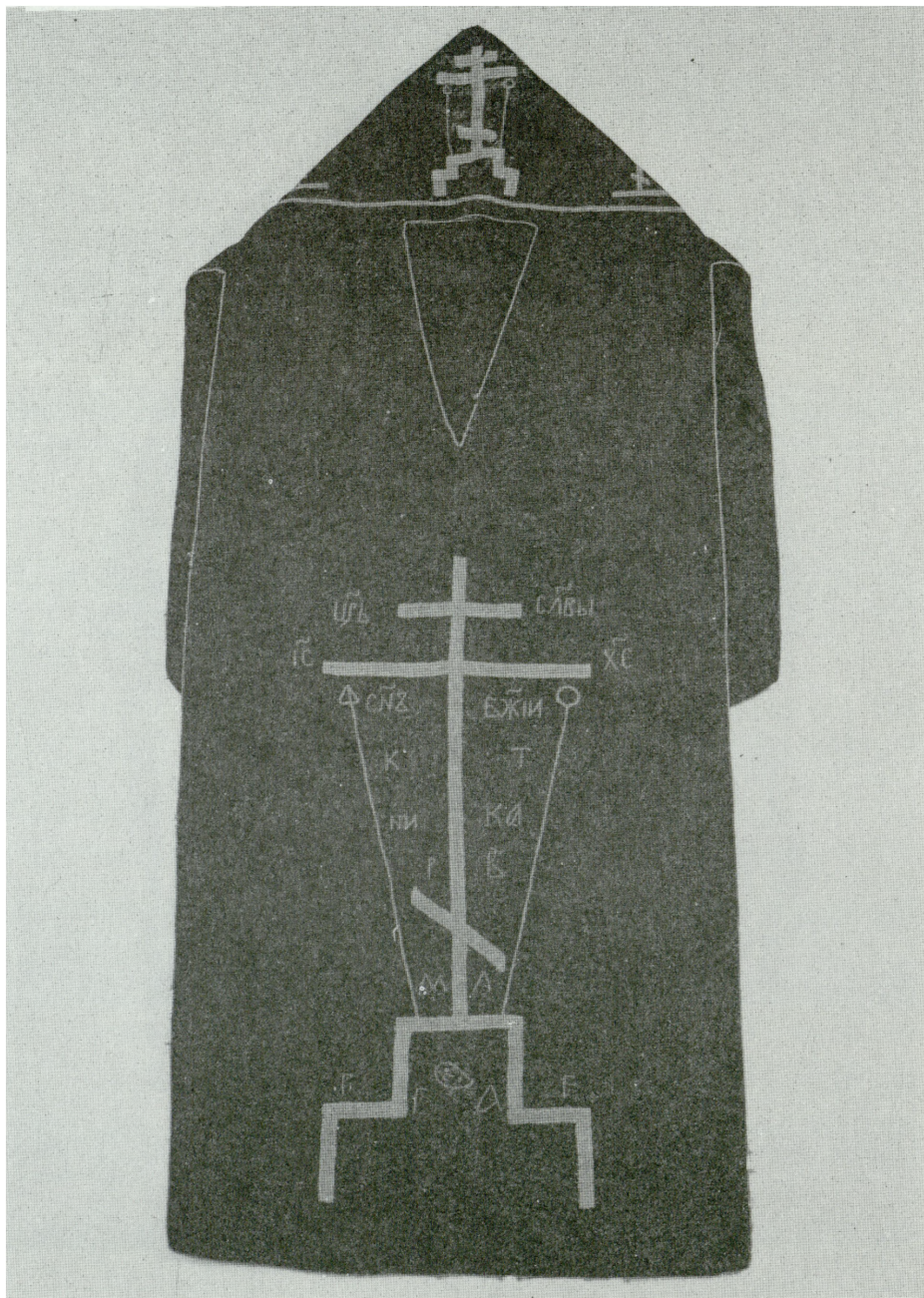
Fot. 1. Anaław. Nr inw. T—158—OMO.



Fot. 2. Apostolnik. Nr inw. T-156-OMO.



Fot. 3. Kukol. Nr inw. T—152—OMO.



Fot. 4. Kukol. Nr inw. T—153—OMO.

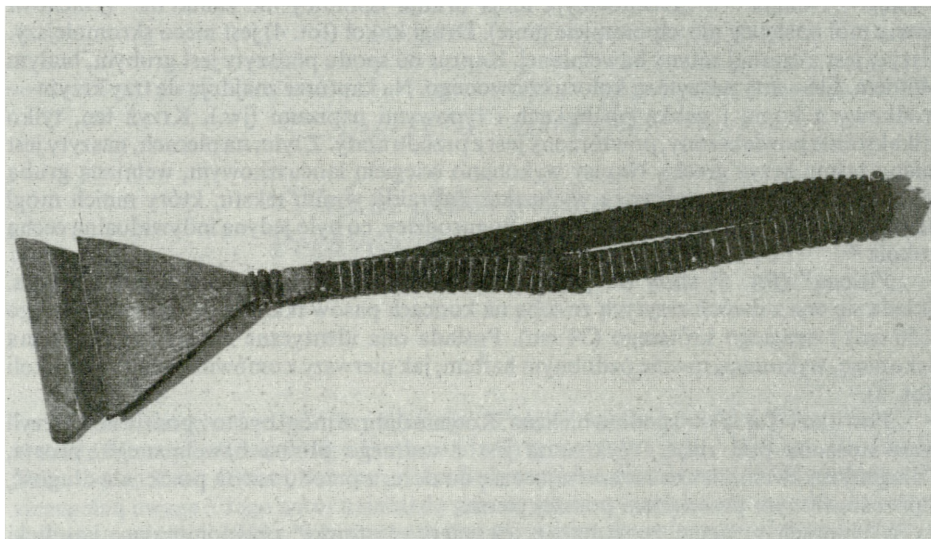


Fot. 5. Pielen. Nr inw. T—151—OMO.

446 Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, G. Kobrzeniecka-Sikorska



Fot. 6. Powitka. Nr inw. T—157—OMO.



Fot. 7. Lestowka. Nr inw. T—144—OMO.

z czerwonej, lnianej taśmy, trzy ośmiokątne krzyże, na dwustopniowej podstawie. Środkowy krzyż jest największy i u jego szczytu wyszyty jest, żółtą i czerwoną nitką, cherubin, a po bokach: kopia i gąbka osadzona na drzewcu. Wokół krzyża znajdują się słowiańskie litery, których odczytanie daje tekst: Car Sławy (Król Sławy), Nika (Zwycięzca), Kopjo (Kopia), Trost (Gąbka), Miesto Łobnoje (Miejsce Straceń), Raspiat Był (Ukrzyżowany Był) i Gołowa Adama (Głowa Adama). Niżej, przez całą szerokość, na wysokości czoła, widnieje napis: „Światy Boże, Światy Kriepkij, Światy Biezsmiertnyj, Pomiłuj Nas”. Napisy wyhaftowane są żółtą nitką. Na przedniej stronie kukoła naszyty jest z fioletowej, jedwabnej taśmy krzyż ośmiokątny na podstawie, z identycznymi napisami jak na kapturze. Krzyż po bokach adorują dwaj aniołowie, a u góry trzy cherubiny. Wyszyci są oni jedwabnymi nićmi w kolorach: białym, żółtym, turkusowym, czerwonym i czarnym. Nad nimi znajduje się pięć krzyży na podstawach w kształcie tzw. „bieguszczygo sołnca” (biegnącego słońca)²⁶ i napisem „Cerkow”. Znaczenia liter znajdujących się po obu bokach krzyży nie udało się ustalić, ponieważ napisy na każdym kukolu były inne, podobnie, jak tekst wyhaftowany wzdłuż trzech obrzeży sceny ukrzyżowania²⁷. Otoczona jest ona fragmentem troparu²⁸ napisanego przez Jana Damasceńskiego (ok. 675—749) na cześć Matki Boskiej, zaczynającego się od słów: „O tiebie radujetsia, Obradowannaja, wsiakaja twar, archangielskij sobor i czelowieczeskij rod. O, swiaszczennaja Cerkwi, i Raju słowiesnyj. Diewstwiennaja pochwało, iz niejaże Bog wopłotisia — —” (Tobą raduje się wszelkie stworzenie — —). U dołu, na czwartym brzegu wyszyto końcowy fragment hymnu pogrzebowego „stichira na pogrebienije”

²⁶ Biegające słońce było jednym z elementów dekoracyjnych cerkwi na Rusi.

²⁷ Konsultacje w Kijewo-Pieczerskiej Ławrze w Kijowie i w klasztorze św. Ducha w Wilnie nie wyjaśniły znaczenia liter. Prawdopodobnie kryje się pod nimi fragment tekstu z ksiąg liturgicznych.

²⁸ Tropar — gr. *tropaios* — 'zwrócony' — nazwa pieśni liturgicznej, hymnu pochwalnego następującego w Kanonie po Hirmosie, por., O. Narbutt, op. cit., s. 137 i A. Znosko, op. cit., s. 325.

z księgi „Trebnik”²⁹: „Duchownyja moja bratija ispotnicy nie zabud’tie” (Duchowi bracia moi następcy nie zapomnijcie mnie). Drugi kukol (fot. 4) jest nieco skromniejszy. Uszyty jest z czarnej satyny bawełnianej. Kaptur od spodu podszyty jest grubym, białym płótnem. Elementy naszyte są koloru czerwonego. Na kapturze znajdują się trzy krzyże — środkowy z kopia i gąbką po bokach i typowymi napisami (jw.). Krzyż ten, tylko kilkakrotnie powiększony, powtórzony jest z przodu szaty. Z tyłu, na plecach, naszyty jest lniąną taśmą krzyż grecki. Napisy wykonano ścięciem łańcuszkowym, wełnianą grubą nitką. Brzegi obszyto czerwoną wypustką. Zabrakło w nim tekstu, który mnich mógł dowolnie wybierać, tak jak wyżej tropar Bogurodzicy, co było jedyną indywidualną cechą kukola³⁰.

„Pielena” (fot. 5) służy do przykrycia w trumnie zmarłego wielkiego schimnika. Składa się ona z dwóch zszytych ze sobą na końcach pasów tkaniny — jednego długiego (156 cm) i drugiego krótszego (34 cm). Posiada ona identyczne napisy i symboliczną dekorację, wykonaną równie ozdobnym haftem, jak pierwszy z omówionych wyżej kukoli (fot. 3).

„Powitka” (fot. 6) — spodnia bielizna. Równie dobrze mógł być to „podriasnik”, czyli szata noszona pod riasą. Wykonana jest z czarnego płótna bawełnianego, prosta, z długimi rękawami, lekko rozszerzająca się do dołu, z przodu zszyta przez całą długość, z pozostawionym przecięciem poniżej piersi.

W zbiorach muzeum znajdują się też cztery „lestowki” przypominające katolicki różaniec, które były i są dziś w posiadaniu nie tylko mniszek, ale każdego bogobojnego staroobrzędowca³¹ (fot. 7).

Czy w wojnowskim klasztorze męskim, a potem żeńskim, przestrzegano i w jakim stopniu reguł zakonnych obowiązujących w Rosji do rozłamu w Cerkwi w połowie XVII w.³²? Jak wyglądał ceremonial związany z inicjacją klasztorną? Do kogo należały szaty znajdujące się obecnie w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie? Z powodu braku źródeł i fragmentaryczności informacji trudno dzisiaj odpowiedzieć na te pytania³³. Można tylko stwierdzić, biorąc pod uwagę typy i symbolikę szat, że należały one do wielkiego schimnika. Są dzisiaj rzadkością nawet wśród staroobrzędowców w Rosji. Nastawnik³⁴ z Kazania chce przyjechać do Olsztyna, odtworzyć wygląd szat i złożyć śluby zakonne, co jest możliwe nawet przy braku mnichów w wojnowskim klasztorze. Sposób postępowania w takim przypadku jest opisany w książce *Czin priniatija angielskiego obraza, jesli niet riadom inoka*.

29 Trebnik duży — księga liturgiczna bizantyńsko-słowiańska zawierająca teksty obejmujące: udzielanie sakramentów, sakramentaliów, teksty modlitw, jak również „czin postrizenija” (obrzędki postrzyżyn).

30 Informacja od mnicha z Kijewo-pieczerskiej Ławy w Kijowie.

31 E. Iwaniec, *Z dziejów*, ss. 196—197.

32 Por. przyp. 13.

33 Nieco informacji o stroju wojnowskich mniszek podaje E. Iwaniec, op. cit., ss. 230—231. On też opisuje inicjację klasztorną w Wojnowie, por. E. Iwaniec, *Pamiętnik Antoniny*, s. 238.

34 Nastawnik — duchowny staroobrzędowców. Zazwyczaj jest to człowiek w podeszłym wieku, biegle czytający księgi cerkiewne, o wysokim morale, wybrany spośród współwyznawców i pobożogłoszawiony przez innego nastawnika przez „rukopolożenie” (położenie rąk na głowie).